

Sygn. akt II Ca 863/13

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Wołosowicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Renata Tabor SSR del. Jacek Stypułkowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z wniosku K. K.

z udziałem G. T. (1), J. Z. S.

o dział spadku

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestnika postępowania Z. S.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 9 maja 2013 r. sygn. akt II Ns 8205/11

postanawia:

I. **oddalić obie apelacje;**

II. **stwierdzić, iż zainteresowani we własnym zakresie ponoszą koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 maja 2013 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku ustalił, że przedmiotem podziału majątku wspólnego N. S. i A. S. jest: a) (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 400 zł, b) gotówka w kwocie 50 000 zł (punkt I postanowienia); ustalił, że przedmiotem działu spadku po N. S. jest: a) udział 1/2 w składnikach majątkowych opisanych w punkcie I niniejszego orzeczenia, b) udział 1/3 w nieruchomości zabudowanej położonej w B. przy ulicy (...) o numerze geodezyjnym (...), o powierzchni 0,0781 ha, dla której prowadzona jest w IX Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Białymstoku księga wieczysta numer (...), o wartości 111 666,67 zł (punkt II postanowienia); ustalił, że przedmiotem działu spadku po A. S. jest: a) udział 1/2 w składnikach majątkowych

opisanych w punkcie I niniejszego orzeczenia; b) udział 1/4 w składnikach majątkowych opisanych w punkcie II niniejszego orzeczenia (punkt III postanowienia); ustalił, że uczestnik Z. S. poniósł z majątku osobistego wydatki i nakłady na majątek spadkowy w wysokości 14 499,14 zł (punkt IV postanowienia); oddalił wnioski stron o rozliczenie innych zgłoszonych kwot, w tym wydatków, nakładów, darowizn spadkodawców i pożytków, ponad kwotę z punktu IV (punkt V postanowienia); dokonał podziału majątku wspólnego N. S. i A. S. oraz działów spadków po nich, w ten sposób, że: a) przyznał Z. S., synowi N. i A., udział 1/3 nieruchomości o numerze geodezyjnym (...) szczegółowo opisanej w punkcie II ppkt. b) niniejszego orzeczenia oraz własność samochodu ciężarowego opisanego szczegółowo w punkcie I ppkt. a) niniejszego orzeczenia, b) przyznał G. T. (2), córce N. i A. prawo do kwoty 50 000 zł opisanej w punkcie I ppkt b) niniejszego orzeczenia (punkt VI postanowienia); tytułem spłaty zasądził na rzecz K. K.: a) od G. T. (2) kwotę 12 500 zł, b) od Z. S. kwotę 24 391,88 zł – obie kwoty płatne w terminie 1 miesiąca od daty uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym na wypadek uchybienia w terminie płatności (punkt VII postanowienia); tytułem wydatków w sprawie, tymczasowo pokrytych z sum Skarbu Państwa, nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa: a) od wnioskodawczyni K. K. kwotę 1 024,28 zł, b) od uczestnika Z. S. kwotę 1 985,01 zł (punkt VIII postanowienia), stwierdzając, że w pozostałym zakresie zainteresowani ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (punkt IX postanowienia).

Z poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń wynikało, że zabudowana nieruchomość położona w B. przy ulicy (...), o numerze geodezyjnym (...), o powierzchni 0,0781 ha, dla której prowadzona jest w IX Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Białymstoku księga wieczysta numer (...), na mocy ugody zawartej na posiedzeniu w dniu 11 stycznia 1979 roku w sprawie sygn. akt Co 1998/78 Sądu Rejonowego stała się własnością: A. S. w udziale 1/3 części, N. S. w udziale 1/3 części, Z. S. w 1/3 części. Następnie, mocą aktu notarialnego z dnia 16 lutego 2001 roku A. S. darował J. S. udział 1/6 w prawie własności tej nieruchomości, a mocą aktu notarialnego z dnia 16 lutego 2001 roku A. S. sprzedał J. S. udział 1/6 we wskazanej nieruchomości. Z dalszych ustaleń wynikało, że N. S. zmarła w dniu 19 maja 2005 roku, a A. S. zmarł w dniu 2 września 2007 roku. Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2011 roku wydanym w sprawie II Ns 314/11 Sąd Rejonowy w Białymstoku stwierdził, że spadek po N. S. na mocy ustawy nabyli: mąż A. S. w 4/16 częściach, syn Z. S. w 3/16 częściach, syn J. S. w 3/16 częściach, córka G. T. (2) w 3/16 częściach i córka K. K. w 3/16 częściach, zaś spadek po A. S. na podstawie ustawy nabyli: syn Z. S. w 1/4 części, syn J. S. w 1/4 części, córka G. T. (2) w 1/4 części oraz córka K. K. w 1/4 części. Sąd Rejonowy ustalił, że w skład majątku wspólnego N. S. i A. S. wchodził (...) o numerze rejestracyjnym (...), który znajdował się w posiadaniu Z. S., a którego wartość zainteresowani zgodnie określili na kwotę 400 zł oraz gotówka w kwocie 50 000 zł znajdująca się w dyspozycji uczestniczki postępowania G. T. (2). W skład spadku po N. S. wchodził udział 1/2 w w/w składnikach majątkowych oraz udział 1/3 w w/w nieruchomości. W skład spadku po A. S. wchodził zaś udział 1/2 w w/w składnikach majątkowych oraz udział 1/4 w udziale żony w/w nieruchomości.

Przechodząc do rozważań w sprawie Sąd I instancji zwrócił uwagę, że z chwilą stwierdzenia nabycia spadku przez kilku spadkobierców powstaje między nimi wspólność praw i obowiązków spadkowych, która utrzymuje się do chwili dokonania działu spadku. Do jej zniesienia konieczne jest zastosowanie przepisów o dziale spadku, w szczególności art. 1035 k.c. i następane k.c. oraz art. 680 k.p.c., przy czym stan spadku ustala się według otwarcia spadku, jego zaś wartość według cen z chwili dokonania działu. Sąd Rejonowy wskazał, że nie było przedmiotem sporu, iż w skład spadku po N. S. wchodził udział 1/3 w prawie własności nieruchomości położonej przy ulicy (...) w B., której aktualną wartość według stanu na wrzesień 2007 roku, bez nakładów remontowych uczestników postępowania dokonanych po tej dacie biegła sądowa z zakresu szacowania nieruchomości K. W. wyceniła na kwotę 335 000 zł. Podzielając przedstawione przez biegłą wnioski, Sąd I instancji oddalił wniosek wnioskodawczyni o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu szacowania nieruchomości jako nie mający merytorycznych podstaw.

Przechodząc do rozstrzygnięcia spornych w sprawie kwestii, Sąd I instancji w pierwszej kolejności odniósł się do wniosku wnioskodawczyni o zaliczenie na poczet schedy spadkowej darowizny uczynionej przez A. S. na rzecz J. S. w postaci udziału 1/6 w prawie własności przedmiotowej nieruchomości. Przywołując treść art. 1039 k.c. Sąd uznał, że nie zasługiwał on na uwzględnienie. W jego ocenie, darowanie uczestnikowi postępowania udziału 1/6 części w nieruchomości miało na celu zalegalizowanie jego faktycznego tam zamieszkiwania i faktycznego

zajmowania się i finansowania eksploatacji części domu, w której mieszkał ze swoją rodziną. Jednocześnie, Sąd I instancji przyjął, że kwoty przekazane wnioskodawczyni w 2001 roku miały jej pomóc w wyjeździe do Stanów Zjednoczonych. Z zeznań stron wynikało, że spadkodawcy wspierali swe dzieci finansowo, a przy tym A. S. pomagał córkom w wykończeniu ich mieszkań w bloku i pracował przy budowie domu znajdującego się na przedmiotowej nieruchomości. Wynikało z nich również, że rodzina funkcjonowała w normalnych relacjach, w których rodzice pomagają i wspierają dzieci w zależności od ich potrzeb. W ocenie Sądu I instancji, pozwalało to uznać, że pomoc i darowizny czynione przez spadkodawców na rzecz dzieci nie były czynione z wyrachowaniem i kalkulacją na przyszłość. Stanowiły one spontaniczną reakcję na aktualne potrzeby dzieci, czynione bez przyszłego ich rozliczania. Okoliczności, w jakich wskazane darowizny były przekazywane jednoznacznie wskazywały, że nie miały one być objęte przyszłym rozliczaniem. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu, nie miało większego znaczenia, czy z kwot przekazanych wnioskodawczyni przez rodziców część im oddała, czy też w całości były to darowizny. Jednocześnie, wnioskodawczyni nie przedstawiła wiarygodnych dowodów, aby w części były to zwrócone pożyczki.

Następnie, Sąd Rejonowy uznał, że żądanie uczestnika rozliczenia wydatków poniesionych przez niego na nieruchomość wspólną w postaci ogrzewania domu w latach 2005 – 2011 oraz opłacanego przez niego podatku od nieruchomości za lata 2006 – 2011 w kwocie 384,34 zł zasługiwało na uwzględnienie. Na podstawie opinii biegłego z zakresu budownictwa i instalacji ciepłych S. O. Sąd przyjął, że dla lokalu mieszkalnego na parterze w rozpatrywanym czasie koszty opału wyniosły 14 114,80 zł podkreślając, że w budynku były trzy kondygnacje, a poniesiony koszt ogrzewania parteru budynku, w którym po śmierci spadkodawców nikt nie zamieszkiwał niewątpliwie stanowił nakład Z. S.. W ocenie Sądu I instancji, był to wydatek konieczny, skoro w budynku była wspólna instalacja c.o., a odłączenie części domu z ogrzewania mogło doprowadzić do pogorszenia jego stanu technicznego i obniżenia wartości spadku. Skoro uczestnik postępowania poniósł wydatki na ogrzewanie części budynku związanego z udziałem w spadku, miał on prawo żądać zwrotu tych kwot, tym bardziej, że wnioskodawczyni nie podjęła starań o odłączenie części nieużytkowanej od wspólnej instalacji, czy też wcześniejszego żądania działu spadku, tak aby zwolnić się z obowiązku jego utrzymania w zakresie wydatków koniecznych. Podobną argumentację Sąd I instancji przedstawił w przedmiocie wniosku uczestnika postępowania o rozliczenie uiszczonych przez niego podatków za nieruchomość wspólną, 1/4 z tej kwoty to 384,34 zł uznając, że niewątpliwie był to wydatek konieczny podlegający rozliczeniu w niniejszym postępowaniu.

Przechodząc do rozważań w przedmiocie wniosku Z. S. o rozliczenie nakładu w postaci wymiany okien, Sąd I instancji stwierdził, że przedstawione przez niego faktury opatrzone były datą 20 sierpnia 2007 roku, a więc na krótko przed otwarciem spadku po A. S.. Odnośnie okien wymienionych przed tą datą brak było dowodów, które pozwoliłyby zweryfikować, na której kondygnacji zostały wymienione i na jaką kwotę opiewał koszt wymiany okien dla każdej z nich. Poza sporem było bowiem, że na każdej kondygnacji budynku okna były wymienione, w tym również na piętrze zajmowanym przez uczestnika postępowania wraz z rodziną. Sąd uznał, że z tego względu wniosek nie mógł zostać uwzględniony, skoro nie wykazał on, że okna objęte fakturą dotyczyły części domu, który zajmowali spadkodawcy, a nie on z rodziną. Wątpliwości te oraz brak jednoznacznych dowodów, których okien dotyczyła konkretna faktura i ewentualność, że w ich wymianie partycypował sam spadkodawca nie pozwalały uwzględnić tego wniosku. Przyjmując następnie, że nakład w postaci wjazdu na posesję w kwocie 785,50 zł został poczyniony przez uczestnika postępowania w 2008 roku, a więc po dacie otwarcia spadku obu spadkodawców, Sąd stwierdził, iż nie podlegał on rozliczeniu w tym postępowaniu. Dotyczyło to również wniosku o rozliczenie innych nakładów remontowych przeprowadzonych na nieruchomości przez Z. S., a wykazanych złożonymi do akt sprawy fakturami. W ocenie Sądu Rejonowego, na uwzględnienie nie zasługiwał również wniosek uczestnika postępowania o rozliczenie kwoty 16 772 zł tytułem nakładu w postaci kosztów budowy domu wzniesionego na przedmiotowej nieruchomości. Wprawdzie, przedstawił on umowę pożyczki z zakładowego funduszu mieszkaniowego w kwocie 120 000 zł z przeznaczeniem na budowę domu jednorodzinnego oraz zestawie kosztów budowy, ale nie stanowiły one dowodu, że przeznaczając środki na budowę domu przekroczył on swój udział w przedmiotowej nieruchomości. Jednocześnie, nie przedstawił dowodów, które pozwoliłyby odnieść poczynione nakłady do rzeczywistych kosztów budowy. Zbyt ogólnie sformułowany wniosek nie pozwolił na odniesienie do konkretnych prac związanych z budową. Sąd I instancji uznał przy tym podniesiony przez wnioskodawczynię zarzut przedawnienia, który zgodnie z art. 118 k.c. wyniósł 10 lat, przy założeniu, że

budowa zakończyła się w 1981 roku. Odnosząc się z kolei do wniosku wnioskodawczynie o rozliczenie czynszu najmu przedmiotowej nieruchomości, który mógłby zostać osiągnięty gdyby parter domu został wynajęty, Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 686 k.p.c. w postępowaniu działowym rozstrzyga się wyłącznie o pobranych pożytkach i innych przychodach. Brak było zatem prawnych podstaw do uwzględnienia tego wniosku.

Kontynuując, Sąd Rejonowy wskazał, że sposób podziału majątku wspólnego N. S. i A. S. był bezsporny, a Sąd nie znalazł podstaw, aby uznać, że sprzeciwiał się on prawu, zasadom współżycia społecznego lub naruszał w sposób rażący interesy osób uprawnionych. Sąd I instancji, dokonał więc podziału majątku wspólnego oraz działu spadku po spadkodawcach w ten sposób, że przyznał Z. S. udział 1/3 w przedmiotowej nieruchomości oraz własność (...) ze stosowną splotą na rzecz wnioskodawczynie w wysokości odpowiadającej jej udziałowi, pomniejszonej o kwotę stanowiącą nakłady i wydatki poniesione przez Z. S. na majątek spadkowy (proporcjonalnie do jej udziału), zaś G. T. (2) przyznał prawo do kwoty 50 000 zł ze stosowną splotą na rzecz wnioskodawczynie w wysokości odpowiadającej przysługującemu jej udziałowi, bez splot na rzecz pozostałych uczestników postępowania. Uczestnicy postępowania: G. T. (2), Z. S. i J. S. zgodnie wnosili, aby między nimi nie były dokonywane żadne sploty, jedynie na rzecz wnioskodawczynie.

Następnie, Sąd Rejonowy wyjaśnił, że wnioskodawczynie przysługiwało prawo do udziału 1/4 w dzielonym majątku. Z. S. został zaś przyznany majątek o łącznej wartości 112 066,67 zł. W celu obliczenia wysokości należnej jej sploty należało dokonać obliczenia - $112\ 066,67 : 4 = 28\ 016,67$ zł i od tak otrzymanej kwoty odjąć kwotę poczynionego przez Z. S. nakładu i wydatku 14 499,14 zł podzieloną przez 4, co dało kwotę 24 391,88 zł. W celu obliczenia wysokości sploty należnej wnioskodawczynie od G. T. (2) należało natomiast dokonać wyliczenia: $50\ 000\ \text{zł} : 4 = 12\ 500$ zł.

Wskazane kwoty Sąd I instancji zasądził płatne w terminie 1 miesiąca od daty uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym na wypadek uchybienia w terminie płatności. W jego ocenie, był to wystarczający okres czasu, aby uczestnicy postępowania wywiązali się ze swego zobowiązania. Tym bardziej, że wniosek w sprawie został złożony już w grudniu 2011 roku i od początku postępowania uczestnicy akceptowali propozycje przyznania im składników majątkowych.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. Na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od zainteresowanych tytułem kosztów sądowych tymczasowo pokrytych z sum Skarbu Państwa oraz nieuiszczonej w całości opłaty sądowej odpowiednio wyliczone kwoty.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła wnioskodawczynie, zaskarżając je w części dotyczącej oddalenia wniosku o zaliczenie na schedy spadkowe po A. S. wartości udziału w 1/6 części nieruchomości o powierzchni 0,0781 ha stanowiącej działkę oznaczoną numerem (...) położonej w B. przy ulicy (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym o powierzchni całkowitej 456,93 m kw. i powierzchni użytkowej 217 m kw., dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku prowadzi księgę wieczystą numer (...) o wartości 55 883 zł, darowanej przez niego w dniu 16 lutego 2001 roku na rzecz J. S. i zasądzenia z tego tytułu na rzecz wnioskodawczynie od obdarowanego kwoty 13 958 zł oraz w części ustalającej, że uczestnik postępowania Z. S. poniósł nakłady na majątek spadkowy w kwocie 14 499,14 zł, a tym samym, że wnioskodawczynie winna w nich partycypować do kwoty 3 624,79 zł, tj. pkt III, IV, V, VI, VII w/w postanowienia. Orzeczeniu zarzuciła:

I. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego na skutek błędnego przyjęcia, że:

a/ spadkodawca A. S. dokonał w dniu 16 lutego 2001 roku przed notariuszem B. O. na rzecz J. S. (Rep. A (...)) darowizny udziału w 1/6 części nieruchomości o powierzchni 0,0781 ha stanowiącej działkę oznaczoną numerem (...), położonej w B. przy ulicy (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym o powierzchni całkowitej 456,93 m.kw. i powierzchni użytkowej 217 m.kw., dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku prowadzi księgę wieczystą (...) o wartości 55

883 zł bez obowiązku jej zaliczenia na schedę spadkową po nim, a tym samym bez obowiązku zapłaty przez obdarowanego na rzecz wnioskodawczyni z tego tytułu odpowiadającej 1/4 części jego wartości kwoty 13 958 zł, podczas gdy ze spisanego w tej umowie oświadczenia spadkodawcy i z okoliczności towarzyszących jej zawarciu wynika, że darowizna ta została dokonana bez zwolnienia z tego obowiązku;

b/ spadkodawca A. S. darował na rzecz wnioskodawczyni kwoty: 12 060 marek niemieckich, 624 dolarów amerykańskich oraz 1 800 zł, co zdaniem Sądu I instancji ma dowodzić, że darowizna w/w udziału w opisanej wyżej nieruchomości była zwolniona od obowiązku jej zaliczenia na schedę spadkową po nim, podczas gdy z treści dołączonych do akt sprawy pokwitowań przez nią odbioru tych kwot od spadkodawcy, jej zeznań, jak i z zeznań uczestników postępowania złożonych na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2013 roku wynika, że sumy te były pożyczone jej przez spadkodawcę i zostały one jemu zwrócone, co przeczy tezie Sądu Rejonowego;

c/ ponoszone przez Z. S. koszty ogrzewania „spadkowej” części budynku stanowią nakład z jego majątku osobistego na masę spadkową, a tym samym, że obciążają one wnioskodawczynię do 1/4 ich wysokości, tj. do kwoty 3 624,79 zł, podczas gdy mieszkający w tym domu uczestnicy postępowania z racji wyłącznego korzystania z części tego obiektu zajmowanego wcześniej przez spadkodawców winni sami ponosić koszty z tym związane;

II. uchybienia procesowe mające wpływ na treść orzeczenia poprzez naruszenie w szczególności art. 233 k.p.c. na skutek przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów wskutek uznania za zasadne twierdzeń uczestników postępowania, iż A. S. dokonał w dniu 16 lutego 2001 roku na rzecz J. S. darowizny udziału w 1/6 części w/w nieruchomości bez obowiązku jej zaliczenia na schedę spadkową z uwagi na „równe traktowanie” swoich dzieci, mimo że pozostaje to w sprzeczności z treścią takiej umowy oraz z faktem, że w tym samym czasie udzielił on wnioskodawczyni pożyczki.

Wskazując na powyższe, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie III, IV, V, VI, VII poprzez:

a/ ustalenie, że spadkodawca A. S. dokonał w dniu 18 lutego 2001 roku przed notariuszem B. O. na rzecz J. S. (Repertorium A (...)) darowizny udziału w 1/6 części nieruchomości o powierzchni 0,0781 ha stanowiącej działkę oznaczoną numerem (...), położonej w B. przy ulicy (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym o powierzchni całkowitej 456,93 m.kw. i powierzchni użytkowej 217 m.kw., dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku prowadzi księgę wieczystą (...) o wartości 55 883 zł z obowiązkiem jej zaliczenia na schedę spadkową po nim;

b/ oddalenie wniosków o rozliczenie nakładu Z. S. na majątek spadkowy w kwocie 14 499,14 zł związanego z ogrzewaniem w/w budynku;

c/ zasądzenie od J. S. na rzecz wnioskodawczyni kwoty 13 958 zł wraz z ustawowymi odsetkami od uprawomocnienia się orzeczenia kończącego w niniejszej sprawie;

d/podwyższenie zasądzonej od Z. S. na rzecz wnioskodawczyni spłaty do kwoty 28 016 zł

oraz zasądzenie od uczestników postępowania na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania odwoławczego.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł również uczestnik postępowania Z. S., który zaskarżył je, co do jego nakładów na majątek spadkowy i oddalenia wniosku uczestnika postępowania o rozliczenie innych zgłoszonych kwot ponad kwotę 14 499,14 zł (nie uwzględnionych), a także w zakresie ustalenia, że darowizna na rzecz K. K. uczyniona została z

wylączeniem, co do kwoty zasądzonej tytułem spłat na rzecz K. K., to jest co do punktu IV, V, VII orzeczenia. Orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię oraz nieprawidłowe zastosowanie art. 1039 § 1 k.c., art. 1035 k.c. w zw. z art. 207 k.c. wobec przyjęcia, że spadkodawcy wyłączyli darowizny uczynione na rzecz K. K. ze schedy spadkowej, podczas gdy wobec braku stosownego oświadczenia ani z okoliczności nie wynika, aby zachodziły przesłanki do wyłączenia tych darowizn z zaliczenia na poczet spadku, jak też wobec nie uwzględnienia wniosku uczestnika postępowania Z. S. o rozliczenie poniesionego przez niego nakładu na budowę wjazdu na posesję pomimo iż obowiązkiem spadkobierców jako współwłaścicieli nieruchomości jest uczestniczenie w ponoszeniu kosztów utrzymania nieruchomości;

2. naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy, wobec braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału oraz pominięcie w ocenie dowodów dokumentów potwierdzających, że uczestnik postępowania Z. S. poniósł ze swego majątku osobistego nakłady z tytułu zakupu i montażu okien na nieruchomości, a także koszty zakupu materiałów instalacyjnych i wykończeniowych do budowy domu, które pokryte zostały z pożyczki, jaką uczestnik postępowania uzyskał na ten cel, jak też pominięcie w ocenie wskazanych przez uczestnika postępowania zasad waloryzacji powyższego nakładu.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę postanowienia i orzeczenie, że:

- uczestnik postępowania Z. S. poniósł z majątku osobistego wydatki i nakłady na majątek spadkowy w wysokości 33 923,64 zł;

- zasądzenie tytułem spłaty na rzecz K. K. od uczestnika postępowania Z. S. kwoty 11 755 zł, zaś od uczestniczki postępowania G. T. (2) kwotę 4 720 zł

oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania Z. S. zwrotu kosztów postępowania za II instancję, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy poczynił w przedmiotowej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i prawne, które to Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Ponowna ocena sprawy, dokonana przez Sąd Odwoławczy, w szczególności pod kątem zgłoszonych zarzutów apelacyjnych dotyczących merytorycznego rozstrzygnięcia, dowiodła ich niesłuszności.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy, tak w przedmiocie darowizny udziału 1/6 części nieruchomości położonej przy ulicy (...) w B. dokonanej przez A. S. na rzecz J. S. w dniu 16 lutego 2001 roku, jak i zgłoszonego przez uczestnika postępowania Z. S. do rozliczenia nakładu z majątku osobistego na majątek spadkowy w postaci kosztu zakupu i montażu okien na nieruchomości oraz kosztu zakupu materiałów instalacyjnych i wykończeniowych do budowy domu odpowiada regułom logicznego rozumowania i uwzględnia zasady doświadczenia życiowego, co pozwala stwierdzić prawidłowe zastosowanie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Zarzuty obu apelacji wskazujące na naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uznać należy, zatem za chybione. Podkreślenia wymaga, że dla skutecznego podniesienia zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wykazanie, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tymczasem, obydwójce skarżący ograniczyli się wyłącznie do zaprezentowania odmiennej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, co zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 roku, II CKN 4/98 jest niewystarczające do stwierdzenia powyższego uchybienia. Sąd Okręgowy podkreśla, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził logiczne,

poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski. Nie przekroczył przy tym ram swobodnej oceny dowodów, które zakreślone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98).

Przez ten pryzmat Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności zwraca uwagę, że dokonując ustaleń w przedmiocie zaliczenia darowizn na poczet schedy spadkowej, a dokonanych na rzecz J. S., jak i wnioskodawczynie Sąd Rejonowy wywiódł logiczne i poprawne wnioski, które musiały się ostać. Ustaleniom tego Sądu, co do okoliczności i motywów dokonania przez spadkodawców przysporzenia na rzecz J. S. i wnioskodawczynie ze zwolnieniem ich od obowiązku zaliczenia na schedę spadkową, wbrew przekonaniu skarżących, nie można przypisać dowolności. Zaprezentowana w obu apelacjach własna ocena tych faktów, według której wolą spadkodawców było poczynienie darowizn z obowiązkiem ich zaliczenia na poczet schedy spadkowej jest jedynie polemiką z ustaleniami Sądu Rejonowego oraz wyrażoną oceną prawną i w związku z tym nie mogła przynieść oczekiwanego przez skarżących rezultatu.

Chybiony jest tu zarzut apelacji uczestnika postępowania wskazujący na naruszenie przepisu art. 1039 k.c. Wyjaśnienia wymaga, że ustalony w tym przepisie obowiązek zaliczania darowizn i zapisów windykacyjnych na schedę spadkową ma na celu wyrównanie między spadkobiercami korzyści uzyskanych od spadkodawcy za życia i po śmierci przez krąg osób w ustawie określonych. Spadkobierca może być jednak zwolniony przez spadkodawcę z obowiązku zaliczenia darowizny lub zapisu windykacyjnego na schedę spadkową, przy czym takie zwolnienie może wynikać z wyraźnego oświadczenia spadkodawcy zawartego w umowie darowizny, w testamencie lub odrębnym oświadczeniu woli albo z okoliczności wynika, że darowizna została dokonana ze zwolnieniem od obowiązku zaliczenia (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2008 roku, II CSK 451/07). Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, na aprobatę zasługuje wyrażony przez Sąd Rejonowy pogląd, że wyłaniający się już z zeznań zainteresowanych obraz ich rodziców oraz zasad, w oparciu o które funkcjonowała ich rodzina uzasadnia pogląd, że poczynione przez spadkodawców darowizny czynione były bez zamiaru zaliczania ich na poczet schedy spadkowej. Zatem, to okoliczności, w jakich darowizny zostały przekazane świadczą o tym, że intencją spadkodawców nie było ich późniejsze rozliczenie. Za Sądem I instancji podkreślenia wymaga, że spadkodawcy jednakowo wspierali swoje dzieci, dążąc przede wszystkim do zaspokojenia ich potrzeb mieszkaniowych. Sami zainteresowani przyznali przy tym, że każde ze swoich dzieci rodzice wspierali po równo, stosownie do swoich sił i możliwości. Pomoc ta miała charakter finansowy, ale również dotyczyła prac budowlanych świadczonych przez A. S. przy budowie domu rodzinnego, a następnie prac wykończeniowych w mieszkaniach córek. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu Okręgowego, nie było obarczone ryzykiem błędu ustalenie, że darowanie J. S. udziału 1/6 części w nieruchomości służyło zalegalizowaniu jego faktycznego zamieszkiwania tam z rodziną, a kwoty przekazane wnioskodawczynie w 2001 roku miały na celu finansowe wsparcie jej planowanego wyjazdu do Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie, nie ma racji skarżąca zmierzająca do wykazania, że przekazane jej przez rodziców pieniądze miały formę pożyczki. Słusznie Sąd Rejonowy ocenił, że nie przedstawiła ona wystarczających dowodów, które potwierdziłyby forsowane przez nią tezy. Wbrew jej przekonaniu, takowych nie stanowią załączone zapiski i czynione na nich - zgodnie z jej wskazaniem - przez spadkodawczynię adnotacje. Zaprezentowana w uzasadnianiu zaskarżonego postanowienia argumentacja jest w tym przedmiocie niewadliwa i nie wymaga uzupełniania Sądu Okręgowego, który w całości ją aprobuje. Dodać jedynie należy, że w swoich zeznaniach wnioskodawczynie nie neguje okoliczności, że „każdemu z nas rodzice pomagali, na ile było ich stać /.../” (k. 260), a jednocześnie nie przedstawia żadnych okoliczności, które wyjaśniałyby z jakich względów właśnie od niej spadkodawcy oczekiwali zwrotu przekazanych środków finansowych. Znamienne, że wnioskodawczynie nie dysponuje także pokwitowaniami otrzymanych sum, ponieważ, jak sama wskazała, nikt nie oczekiwał ich sporzędzenia.

Odmawiając następnie rozliczenia zgłoszonego przez uczestnika postępowania nakładu z majątku osobistego na majątek spadkowy w postaci zakupu i montażu okien w kwocie 1 800 zł, zakupu materiałów instalacyjnych i wykończeniowych do budowy domu w kwocie 16 772 zł oraz wykonania wjazdu na posesję w kwocie 785,50 zł Sąd I

instancji poczynił prawidłowe ustalenia, które także są wolne od zarzucanych im w apelacji uczestnika postępowania uchybień. Celnie Sąd Rejonowy zaznaczył, że zgłaszając żądanie rozliczenia takich nakładów uczestnik postępowania powinien był zgodnie z art. 6 k.c. udowodnić ich wysokość, ponieważ w tym przedmiocie Sąd nie podejmuje żadnych czynności z urzędu. Tymczasem, przedłożona przez uczestnika postępowania faktura VAT związana z kosztami wymiany okien datowana jest na dzień 20 sierpnia 2007 roku, a więc na krótko przed śmiercią A. S., kiedy w domu zamieszkiwał spadkodawca oraz uczestnik postępowania ze swoją rodziną. W takich okolicznościach, Sąd Odwoławczy aprobuje ocenę Sądu I instancji, że nie stanowi ona dostatecznego dowodu potwierdzającego w kategorię sposób, że koszt wymiany okien poniósł faktycznie uczestnik postępowania, a wymiana dotyczyła tej części domu, w której zamieszkiwali spadkodawcy. Prawidłowa jest również ocena wniosku o rozliczenie poczynionego przez uczestnika postępowania nakładu na nieruchomości wspólną w postaci wykonania wjazdu na posesję w wysokości 785,50 zł, który jako poczyniony w 2008 roku, a więc po śmierci obydwójga spadkodawców, nie podlega rozliczeniu w rozpoznawanej sprawie. Wbrew zarzutom uczestnika postępowania, Sąd Rejonowy słusznie nie podzielił jego stanowiska, co do zgłoszonej do rozliczenia kwoty 16 772 zł jako nakładu w postaci kosztów budowy domu. Także i w tej kwestii skarżący nie sprostował ciężącemu na nim obowiązki dowodu, ponieważ z załączonego dokumentu umowy pożyczki z zakładowego funduszu mieszkaniowego w wysokości 120 000 zł nie wynika, że nawet jeśli przeznaczył te środki na budowę domu, to tym samym przekroczył swój udział w tej nieruchomości. Nie uszło również uwadze Sądu I instancji, że skarżący nie wykazał, jakie konkretnie prace zostały sfinansowane z ze wskazanej przez niego kwoty.

Kontynuując wątek rozliczania nakładów poniesionych przez Z. S. z majątku osobistego na majątek spadkowy stwierdzić trzeba, że wbrew zarzutom apelacji wnioskodawczyni Sąd Rejonowy słusznie uznał ich zasadność, gdy idzie o wydatki poniesione przez uczestnika postępowania na nieruchomość wspólną w postaci kosztów ogrzewania domu w latach 2005 – 2011 oraz opłacanego przez niego w latach 2006 – 2011 podatku od nieruchomości w kwocie 384,334 zł. Trafnie w tym zakresie, Sąd odwołał się do niewadliwych wniosków płynących z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa i instalacji cieplnych S. O., który wyjaśnił, że w okresie analizowanych sezonów grzewczych wszystkie lokale miały jeden system grzewczy i nie było możliwości odłączenia ogrzewania od części budynku nieużytkowanego. Poza tym, ogrzewanie miało na celu zapewnienie, aby stan spadku nie uległ pogorszeniu, co pozwala zakwalifikować ten wydatek jako konieczny i obciążający wszystkich spadkobierców. Wobec powyższego, prawidłowa jest konkluzja, że uczestnik postępowania, który poniósł wydatki na ogrzewanie części budynku związanego z udziałem w spadku ma prawo żądać zwrotu tych kwot. Sąd Odwoławczy zwraca uwagę, że podobnie rzecz ma się z uiszczonymi przez uczestnika postępowania podatkami za nieruchomość wspólną. Przedłożone dowody wpłaty niewątpliwie potwierdzają fakt ich poczynienia, a ich konieczny charakter związany z utrzymaniem nieruchomości również nie powinien budzić zastrzeżeń.

Mając powyższe na uwadze, obie apelacje, jako bezzasadne na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zostały oddalone.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.